

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r.

Pozwem z dnia 14 października 2014 r. K. A. domagała się zasądzenia na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej ViennaInsuranceGroup z/s w W. (dalej: C. T..U.) kwoty 30000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2001 r. do dnia zapłaty oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 21 maja 2000 r., które mogą ujawnić się w przyszłości. Żądania swoje uzasadniła tym, że w dniu 21 maja 2000 r. odniosła obrażenia w wypadku drogowym, który spowodowany został przez P. P., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych przez pozwaną. Tytułem odszkodowania pozwana wypłaciła jej już kwotę 7000 zł, która pozostaje nieadekwatna do doznanej krzywdy.

/pozew- k. 2-5/

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości kwestionując wysokość roszczenia o zapłatę, uznając, że adekwatne zadośćuczynienie zostało już wypłacone, zasadność roszczenia o ustalenie odpowiedzialności za skutki zdarzenia mogące ujawnić się w przyszłości oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

/odpowiedź na pozew- k. 71-77/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2000 r. na drodze pomiędzy miejscowościami S. i Kożuszyn został spowodowany przez P. P. wypadek, w którym kierowany przez niego samochód osobowy uderzył w drzewo. Pasażerem tego pojazdu, przewożony m. in. z grzeczności, była między innymi K. A., w skutek wypadku doszło u niej do złamania miednicy, złamania kości krzyżowej prawej z rozejściem spojenia łonowego, wstrząśnienia mózgu, złamania nosa, silnego obicia twarzy, rozcięcia wargi, naruszenia zębów, silnego obicia głowy, silnego stłuczenia klatki piersiowej i żeber.

/okoliczności bezsporne/

Zachowanie P. P. wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

/okoliczność bezsporna /

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych przez C. T..U. Pozwana przyznała powódce kwotę 7000 zł tytułem zadośćuczynienia, przyjmując, że powódka doznała 16,5-procentowego uszczerbku na zdrowiu i odmawiając uznania dalszych roszczeń.

/okoliczność bezsporna/

Po wypadku K. A. spędziła ok. miesiąca w szpitalach w M., C. i O.. Odniesione obrażenia powodowały u niej silny, długo utrzymujący się ból. Samodzielnie poruszać mogła się dopiero po ok. 6 miesiącach, przez ten czas wymagała pomocy innych osób przy podstawowych czynnościach życia codziennego. W skutek wypadku z opóźnieniem zdała egzamin zawodowy po ukończeniu szkoły, dopiero w kwietniu 2001 r. mogła podjąć pracę. K. A. stała się osobą wycofaną, znacznemu ograniczeniu uległy utrzymywane przez nią stosunki towarzyskie. Do dzisiaj ma problemy z chodzeniem, nawracające bóle oraz zaburzenia czucia prawej strony ciała. Ponadto uszkodzenie spojenia łonowego spowodowało ciężki przebieg porodu u powódki.

/zeznania świadków E. Ż.- elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2016 r.- 00:21:49-00:41:59, A. D.- elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2016 r.- 00:03:12-00:21:38 oraz powódki K. A.- elektroniczny

protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2016 r.- 00:42:32-01:04:57, dokumentacja medyczna- k. 17- 26, 43-46, 51-65, 68-69, 101-103 113-139, 149-155, 15, 160-164/

Odniesiony w wypadku dnia 21 maja 2000 r. uraz w postaci złamania miednicy z rozejściem się spojenia łonowego skutkuje trwałym 25-procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Z uwagi na ten uraz chód K. A. jest zaburzony. Skośne ustawienie miednicy po urazie spowodowało powstanie czynnościowego skrzywienia kręgosłupa. Ponadto nastąpił zanik mięśnia udowego, skrócenie kończyny dolnej, nadal utrzymuje się bolesność uciskowa rejonu kości krzyżowej i spojenia łonowego. W trakcie leczenia powódka wymagała pomocy osób trzecich w codziennych czynnościach przez okres 6-8 miesięcy. Do dzisiaj kontynuuje ona rehabilitację. Leczenie dało zadowalający rezultat, a rokowania na przyszłość są pomyślne.

/opinie biegłego S. D. (1)- k. 195-196, 268/

Negatywne przeżycia związane z uczestnictwem w wypadku samochodowym wpłynęły także na psychikę K. A., spowodowały one trudności w skupieniu uwagi, zapamiętywaniu, wzmożone napięcie z objawami wegetatywnymi, lęk, zaburzenia snu, nasilone marzenia sennie wyrażające lęk. Poddawała się ona leczeniu farmakologicznemu, mającemu na celu zniwelowanie tych problemów.

/opinia biegłej T. G.- k. 240-243/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powolnych opinii biegłych, zeznań świadków i powódki, dokumentacji medycznej oraz przyznanych i niezaprzeczonych twierdzeń stosując art. 229 i 230 k.p.c. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał sporządzone w sprawie opinie biegłego lekarza ortopedy S. D. (1). Biegły ten dysponował obszernym materiałem dowodowym w postaci dokumentacji medycznej z leczenia powódki, a także osobiście przeprowadził jej badanie, co pozwoliło mu dokonać oceny skutków wypadku, pomimo, że doszło do niego przeszło 15 lat wcześniej. Na tej podstawie biegły wskazał, z jakimi dolegliwościami wiązały się i wiążą nadal odniesione wówczas urazy oraz przez jak długi czas powódka wymagała pomocy osób trzecich. Ocenił on ponadto stopień odniesionego trwałego uszczerbku na zdrowiu, oceniając go na 25%. Odpowiedział on tym samym na wszystkie postawione mu pytania. Biegły należycie uzasadnił przy tym swoje stanowisko. Wskazał on wszystkie stwierdzone obrażenia i uzasadnił przyjęcie 25-procentowego uszczerbku na zdrowiu powołując się na pkt 95 rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, przewidujący przy tego rodzaju obrażeniach przyjęcie od 10 do 35 % uszczerbku na zdrowiu oraz wskazując, że nadal utrzymuje się bolesność rejonu spojenia łonowego, uraz skutkuje zaburzeniami chodu a ponadto doprowadził do zaburzeń postawy.

Sąd uznał za wiarygodną również opinię biegłej psycholog T. G.. Biegła oparła się na przeprowadzonym wywiadzie z powódką, szczegółowo opisując jego przebieg i należycie uzasadniając przedstawione wnioski. Ponadto do opinii tej strony nie zgłaszały zarzutów.

Wiare dać należało także zeznaniom świadków E. Ź. i A. D. oraz powódki K. A.. Wszystkie one zgodnie przedstawiły dolegliwości odczuwane przez powódkę po wypadku z dnia 21 maja 2000 r. Przedstawiony przez nie przebieg zdarzeń jest logiczny i zgodny ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Jest on również zbieżny z treścią opinii biegłego S. D. (1), opisującego skutki obrażeń odniesionych przez powódkę w wypadku, dokumentacją medyczną z pobytów powódki w szpitalach, jak i z opinią biegłej T. G., za wyjątkiem twierdzeń świadków i powódki o lęku powódki przed jazdą samochodem, które nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonym przez biegłą wywiadzie. Zdaniem Sądu, zeznania

te opisując przebieg wypadku, przebieg leczenia, dolegliwości psychiczne i fizyczne, jakich doznała powódka oraz ich konsekwencji w życiu osobistym, dają całościowy obraz jej rzeczywistych cierpieńdoznanych wskutek wypadku.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej zasądzenia świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani - na podstawie przepisów prawa cywilnego - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis art. 19 ust. 1 tejże ustawy wyraźnie stwierdza, że poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń OC jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Akcesoryjność ta polega na tym, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadach ogólnych wobec osób, które przewozi z grzeczności, przy czym przez przewóz z grzeczności rozumie się sytuację, gdy przewoźowi nie towarzyszy jakiegokolwiek interes majątkowy po stronie przewoźącego. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdzie powódka była przewożona nieodpłatnie przez znajomego. Zastosowanie ma więc art. 415 k.c., przewidujący, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie natomiast z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W realiach niniejszej sprawy zdarzenie wiążące się z powstaniem szkody spowodowane zostało w sposób zawiniony przez P. P., co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. Spowodowanie wypadku drogowego, w którym przewożone osoby odnoszą poważne obrażenia o skutkach utrzymujących się latami stanowi normalną konsekwencję rażącego naruszenia zasad ruchu drogowego, pomiędzy tym zdarzeniem, a obrażeniami ciała i ich następstwami u powódki zachodzi więc adekwatny związek przyczynowy. Bezspornym było także, to że P. P. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych przez C. T..U. Pozwana ponosi zatem odpowiedzialność za wyrządzoną przez P. K. szkodę co do zasady.

Zaznaczyć tu trzeba ponadto, że nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Czyn niedozwolony, którym została pozwanej wyrządzona szkoda, stanowił jednocześnie występki z art. 177 § 1 k.k. Zgodnie z art. 442 § 2 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa przedawnia się z upływem 20 lat od jego popełnienia. Pomimo, że powołany przepis wszedł w życie 10 sierpnia 2008 r., a więc już po popełnieniu czynu niedozwolonego z którym wiąże się roszczenie powódki, to zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, którą został dodany, przepis ten ma zastosowanie także do starszych roszczeń, o ile nie uległy one przedawnieniu przed wskazaną datą. Do tego dnia roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie nie uległo przedawnieniu, albowiem zgodnie z poprzednio obowiązującym art. 442 § 2 k.c. roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z przestępstwa ulegały przedawnieniu z upływem 10 lat.

W toku przedmiotowego procesu C. T..U. kwestionowała wysokość żądanego przez powódkę świadczenia. W jej ocenie adekwatna do krzywdy powódki jest wypłacona przez pozwaną dobrowolnie w toku postępowania likwidacyjnego kwota 7000 zł.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Winna też wynagrodzić poniesione cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób chociaż częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcję kompensacyjną należy rozumieć szeroko, bowiem obejmuje ona zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Przy tym przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Z art. 445 § 1 k.c. wynika tylko, że zadośćuczynienie ma być odpowiednie. Dotychczasowe orzecznictwo i doktryna wypracowały jednolite stanowisko w zakresie ustalenia czynników wpływających na wymiar zadośćuczynienia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia winien decydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, stopień ograniczeń w dotychczasowej aktywności, rodzaj koniecznego leczenia oraz dolegliwości i ograniczenia z niego wynikające, perspektywy pełnego ustąpienia skutków urazu, wiek poszkodowanego, jego dotychczasowy stan zdrowia, aktywność zawodowa i życiowa, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym oraz inne okoliczności dotyczące ujemnych przeżyć poszkodowanego wynikające z konkretnego stanu faktycznego, na przykład pobyt w szpitalu czy konieczność rehabilitacji. (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 10 czerwca 1999 r., sygn. II UKN 681/98, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 18 września 1970 r., II PR 257/70, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 29 maja 2008 r., sygn. II CSK 78/08).

Decydując o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze rozmiar doznanej przez nią krzywdy w postaci poważnych obrażeń fizycznych i urazu psychicznego.

Przede wszystkim w sprawie niniejszej uwzględnić trzeba dolegliwość i trwałość następstw wypadku. Powódka odniosła w jego skutek 25-procentowy uszczerbek na zdrowiu, wynikający z rozejścia spojenia łonowego. Zaburzony jest u niej chód, utyka na prawą nogę, która uległa skróceniu. Z nieprawidłowego ułożenia miednicy wynika skrzywienie kręgosłupa, doszło również do zaniku mięśnia udowego prawego. Ponadto powódka odczuwa zaburzenia czucia w prawej stronie ciała. Dolegliwości te niemożąc zostać wyleczone.

Przy tym wziąć pod uwagę należało silny i długotrwały ból towarzyszący odniesionym obrażeniom, który początkowo nie mógł być skutecznie uśmierzony farmakologicznie oraz to, że dolegliwości bólowe u poszkodowanej w mniejszym natężeniu utrzymują się do dziś.

Proces powrotu do powódki do zdrowia łączył się z wieloma doznaniem bólówymi, koniecznością hospitalizacji i rehabilitacji, które w sposób dotkliwy utrudniły jej normalne funkcjonowanie. Leczenie po wypadku wiązało się z ok. miesięcznym pobytem w szpitalach, a przez następne kilka miesięcy K. A. nie była w stanie wrócić do samodzielnego poruszania się. Do dzisiaj uczęszcza ona na rehabilitację, na którą dojeżdża do C. położonego o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca jej zamieszkania. Spowodowało to, że powódka nie była w stanie przeznaczyć znacznej ilości czasu zgodnie ze swoim wyborem na naukę, pracę, rodzinę czy rozwój zainteresowań, a zmuszona była spędzić go na czynnościach zmierzających do minimalizacji skutków zdrowotnych wypadku.

Stan zdrowia powódki po wypadku wymagał przez okres ponad pół roku korzystania przez nią z pomocy osób najbliższych nawet w najprostszych czynnościach życia codziennego, takich jak mycie się czy ubieranie, co z kolei wiązać się musiało z negatywnymi przeżyciami wynikającymi z jednej strony z poczucia bycia obciążaniem dla innych, a z drugiej z braku intymności, oczekiwanej zwykle przy tego rodzaju czynnościach.

Po wypadku powódka nie mogła ukończyć w zwykłym trybie szkoły, zdając egzamin zawodowy w normalnym terminie. Wcześniej była dobrą uczennicą, mającą ambicję kontynuowania nauki. Po wypadku zaczęła mieć trudności z koncentracją przy nauce, nigdy nie zrealizowała planów dotyczących edukacji. Nie mogła również podjąć pracy aż do kwietnia 2001 r., Niewątpliwie odbiło się to na (...), przez dłuższy czas nie mogącej prowadzić swojego życia w dalszym ciągu w sposób zgodny ze swoimi planami kontynuując naukę. Równie obciążająca dla niej musiała być również niemożność znalezienia pracy, zwłaszcza wzięwszy pod uwagę złą sytuację majątkową jej rodziny, na której

utrzymywaniu pozostawała, nie mogąc ani partycypować w kosztach wspólnego utrzymania, ani nawet pomagać w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

Ponadto sam uraz, konieczność pobytu w szpitalu i rehabilitacja wyłączyły Katarzynę Antoniak z normalnego życia społecznego jakie prowadzi przeciętna nastolatka. Biorąc pod uwagę, iż dla młodzieży kontakty rówieśnicze są rzeczą priorytetową, uraz spowodował znaczny dyskomfort psychiczny związany z izolacją od środowiska rówieśniczego. Członkowie jej rodziny zauważyli, że stała się mniej aktywna, wycofana. W znacznym stopniu doznany uraz ograniczył więc aktywność jaką zwykle podejmuje osoba w jej wieku.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wszelkie, wskazane powyżej okoliczności niniejszej sprawy w tym także młody wiek poszkodowanej powódki w chwili wypadku (miała wówczas 19 lat), który ocenił jako wpływający na jego podwyższenie. Sąd w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, zgodnie z którym okolicznością rzutującą na rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości samorealizacji oraz czerpania przyjemności z życia wywołuje niewątpliwie silniejsze cierpienia psychiczne u człowieka młodego, niż u człowieka w wieku dojrzałym, czy wręcz podeszłym. Sąd zważył również, że powódka domagała się zadośćuczynienia z powodu naruszenia dobra szczególnie cennego, jakim jest zdrowie. Przyznanie w takiej sytuacji zbyt niskiego zadośćuczynienia prowadziłoby do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

W tej sytuacji zadośćuczynienie w kwocie wypłaconej przez pozwanego ubezpieczyciela należało uznać za oczywiście nieadekwatne do rozmiaru krzywdy i zasadniczo je podwyższyć. Mając na uwadze całokształt wskazanych okoliczności Sąd uznał, że żądana pozwem kwota 30000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wraz z dotychczas wypłaconą już przez pozwaną już kwotą 7000 zł- jest kwotą odpowiednią, proporcjonalną do wyrządzonej krzywdy, będącą w stanie realnie skompensować cierpienia K. A., na ile jest to możliwe poprzez wypłatę sumy pieniężnej.

Za uzasadnione w całości uznać należało także żądanie powódki w zakresie odsetek ustawowych od przyznanej kwoty zadośćuczynienia, liczonych od dnia 21 kwietnia 2001 r. do dnia zapłaty. C. T..U. w tym dniu z całą pewnością miała już wiedzę w przedmiocie zaistnienia wypadku w którym obrażeń ciała doznała powódka i tego, jakie to były obrażenia, poprzedniego dnia wypłaciła jej już jednak kwotę 7000 zł tytułem zadośćuczynienia, mogła zatem wypłacić jej kwotę adekwatną, czego jednak pozwananie uczyniła, popadając w zwłokę. Rozstrzygając o żądaniu dotyczącym odsetek za opóźnienie Sąd uwzględnił trafny pogląd Sądu Najwyższego wyrażony min. w wyroku z dnia 22 lutego 2007 roku (I CSK 433/06, LEX nr 274209), że orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. W konsekwencji zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. dłużnik opóźniający się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego jest zobowiązany do uiszczenia odsetek za czas opóźnienia. W braku określenia przez umowę stron stopy procentowej obowiązują odsetki ustawowe – art. 481 § 2 k.c. Opóźnienie się w spełnieniu świadczenia powstaje, jeżeli dłużnik nie spełnia go w czasie właściwym. W tym zakresie istotne znaczenie ma przepis art. 817 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. pozwany był zobowiązany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od chwili otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Po bezskutecznym upływie tego terminu wierzyciel może domagać się odsetek za opóźnienie (uchwałę SN z dnia 9 czerwca 1995 roku, sygn. III CZP 69/95). Końcowo wypada wskazać, że pozwany nie podnosił argumentów przeciwko żądaniu zasądzenia odsetek od daty wskazanej w pozwie.

Sąd orzekł o odsetkach na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zmianami) wprowadza się następujące zmiany: 2) w art. 481: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wiarygodność jest

oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. W świetle art. 56 cytowanej ustawy, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Mając na uwadze powyższe, należało zasądzić na rzecz powoda odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 21 kwietnia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2015r., na podstawie przepisów dotychczasowych, natomiast za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie powołanych przepisów.

Z uwagi na powyższe, na postawie powołanych przepisów, należało orzec, jak pkt. 1 sentencji wyroku.

Oddaleniu podlegało natomiast powództwo w zakresie żądania ustalenia, że pozwana będzie ponosić odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku. Co do zasady żądanie takie jest dopuszczalne także w obecnym stanie prawnym przewidującym wydłużone termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, o czym wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09. Trzeba mieć jednakże na względzie, że jest to powództwo o ustalenie oparte o art. 189 k.p.c. i dla jego uwzględnienia niezbędne jest wykazanie przez powoda jego istnienia interesu prawnego w dokonaniu przez sąd ustalenia istnienia lub nieistnienia określonego stosunku prawnego. W realiach niniejszej sprawy strona powodowa nie sprostowała temu wymogowi. Brak jest jakichkolwiek dowodów, aby zachodziło prawdopodobieństwo wystąpienia nowych negatywnych skutków wypadku z dnia 21 maja 2000 r. W swojej opinii biegły S. D. (2) stwierdził, że leczenie powódki przyniosło zadowalające rezultaty a prognoza na przyszłość jest dobra, zauważyć tu trzeba też to, że od wypadku minęło już przeszło 16 lat i w okresie tym nie ujawniły się jego nowe skutki, z którymi mogłaby łączyć się odpowiedzialność pozwanej. Dlatego też powództwo w powyższym zakresie zostało oddalono w 2 sentencji wyroku na podstawie art. 189 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w pkt 3 sentencji wyroku Sąd wydał w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik, przewidzianą w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Pozwana przegrała sprawę w przeważającej części, jest więc zobowiązana do zwrotu powódce całości poniesionych przez nią kosztów procesu równych kosztom zastępstwa prawnego w wysokości 2 400 zł, ustalonym na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 461 z późniejszymi zmianami).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Pozwany powinien zatem uiścić na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe powstałe w niniejszej sprawie, w łącznej kwocie 984 zł, na które złożyły się koszty opinii biegłego S. D. (1) wysokości 385,64 zł oraz koszty opinii biegłej T. G. w wysokości 598,36 zł, o czym Sąd orzekł w pkt 4 sentencji wyroku.